



Sygn. akt IV KK 369/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza
w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 lutego 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt VI K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. w zw z art. 12 § 1 k.k. w zw z art. 31 § 2 k.k. przypisanego oskarżonemu w pkt III wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnia J. S. od popełnienia tego czynu a kosztami procesu w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

2. oddala kasację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. M. - Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 1476 zł w tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym;

4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego w części oddalającej kasację.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt VI K (...), uznał oskarżonego J. S. za winnego tego, że:

1. w okresie od nieustalonego dnia stycznia 2017 r. do dnia 6 marca 2017 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, użył blankietu umowy pożyczki, opatrzonego w miejscu pożyczkodawca podpisem M. Z., wypełnionego przez nieustaloną bliżej osobę niezgodnie z jej wolą co do osoby pożyczkobiorcy i pożyczkodawcy, jak również daty i miejsca zawarcia tejże umowy, kwoty pożyczki, czasookresu, na który została udzielona i terminu jej zwrotu, i na tej podstawie wezwał M. Z. do zapłaty kwoty 900.000 zł pismem datowanym na dzień 27 stycznia 2017 r., nadanym przesyłką poleconą w dniu 8 lutego 2017 r. oraz ustnie pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, tym samym działając na jej szkodę oraz uzyskując w ten sposób fałszywe dowody, na które powołał się kierując następnie - wobec faktu, iż M. Z. odmówiła dokonania na jego rzecz zapłaty - w dniu 6 marca 2017 r. przeciwko niej do Sądu Okręgowego w K. I Wydział Cywilny pozew o zapłatę w postępowaniu upominawczym, w którym wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 900.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2017 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania, i w ten sposób poprzez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego - Sędziego Sądu Okręgowego w K. I Wydział Cywilny - co do istnienia podstaw do uwzględnienia wyżej

- wymienionego pozwu o zapłatę usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. Z. w wyżej wymienionej kwocie, a zatem mieniem znacznej wartości, poprzez uzyskanie prawomocnego wyroku uwzględniającego w/w powództwo w sprawie sygn. akt I Nc (...), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wniesiony przez M. Z. sprzeciw od nieprawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w K. I Wydział Cywilny z dnia 3 października 2017 r. sygn. akt I Ns (...), przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
2. działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności:
 1. w nieustalonym dniu stycznia 2017 r. w K., chcąc aby M. Ż. dokonał czynu zabronionego usiłował nakłonić go do wypełnienia blankietu umowy pożyczki opatrzonego podpisem M. Z. niezgodnie z jej wolą, przy czym zamierzonego skutku w postaci nakłonienia go do popełnienia takiego czynu zabronionego nie osiągnął, a czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,
 2. w nieustalonym dniu stycznia 2017 r. w K., chcąc aby A. M. dokonał czynu zabronionego usiłował nakłonić go do wypełnienia blankietu umowy pożyczki opatrzonego podpisem M. Z. niezgodnie z jej wolą, przy czym zamierzonego skutku w postaci nakłonienia go do popełnienia takiego czynu zabronionego nie osiągnął, a czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim

postępowaniem, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,

i za ten ciąg przestępstw na mocy art. 270 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

3. w dniu 21 czerwca 2017 r. oraz 20 lipca 2017 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygn. PR 1 Ds (...), będąc uprzedzonym o treści art. 233 § 1 a k.k. i art. 183 k.p.k., w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną zeznał nieprawdę co do faktu i okoliczności podpisania przez M. Z. umowy pożyczki, opiewającej na kwotę 900.000 zł, w tym w szczególności miejsca jej podpisania, osób będących świadkami zdarzenia, osoby wypełniającej blankiet umowy, przekazania pieniędzy będących przedmiotem umowy, a także znajomości z M. Ź. oraz faktu nakłaniania go do wypełnienia blankietu umowy pożyczki opatrzonego podpisem nieustalonej osoby niezgodnie z jej wolą, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, co stanowi przestępstwo z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 233 § 1a k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
4. w okresie od 3 czerwca 2014 r. do dnia 24 września 2017 r. w K. uporczywie nękał J. S. poprzez wysyłanie na jego numer telefonu komórkowego o różnych porach dnia i nocy znacznej ilości wiadomości tekstowych, nawiązywanie połączeń telefonicznych oraz zbliżanie się do niego wbrew jego woli, czym wzbudził w pokrzywdzonym uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jego prywatność, jednocześnie grożąc w treści wysyłanych wiadomości popełnieniem przestępstw na szkodę pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem co stanowi przestępstwo z art.

190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 190a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku pozbawienia wolności, a jej wykonanie, na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata, oddając oskarżonego pod dozór kuratora. Orzekł wobec oskarżonego środek karny - zakaz kontaktowania się z oskarżycielem posiłkowym J. S. i zakaz zbliżania do niego na odległość mniejszą niż 100 metrów - na okres 3 lat, a także przepadek na rzecz Skarbu Państwa oryginału umowy pożyczki datowanej na dzień 15 września 2014 r., złożonej w aktach sprawy.

Powyższy wyrok, w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I – III, zaskarżony został co winy apelacją obrońcy oskarżonego. W zakresie orzeczenia o karze zaskarżony został na niekorzyść oskarżonego apelacjami prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – M. Z..

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 9 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że uchylił zawarte w nim rozstrzygnięcia dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca oskarżonego. Zaskarżając go w całości, zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w kontekście kwalifikacji prawnej i przyjęcie, iż stanowiły ją przepisy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowo ustalony w sprawie stan faktyczny pozwalał jedynie na przyjęcie względniejszej dla sprawcy kwalifikacji prawnej, tj. z art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 31 § 2 k.k., albowiem, co zostało uprzednio wykazane w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji, popełnienie czynu zabronionego z

- art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. było obiektywnie niemożliwe przede wszystkim z uwagi na intencjonalne działanie samego skazanego J. S. oraz obowiązujące wówczas przepisy Kodeksu postępowania cywilnego;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 313 § 1 k.p.k. poprzez dwukrotne przesłuchanie J. S. w postępowaniu przygotowawczym w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. obowiązkowi przesłuchania go jako podejrzanego, która to obraza pomimo poczynionego zarzutu obrońcy skazanego w treści apelacji z dnia 12 lutego 2020 r. nie została uwzględniona przez Sąd Apelacyjny;
 3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. poprzez uniemożliwienie przez Sąd odwoławczy skazanemu J. S. udziału w rozprawie apelacyjnej w dniu 9 listopada 2020 r. pomimo skutecznie złożonego przez obrońcę skazanego wniosku o odroczenie rozprawy z uwagi na skierowanie skazanego na kwarantannę w związku z kontaktem z osobą zarażoną koronawirusem SARS-CoV-2, podczas gdy nieobecność ta z uwagi na panującą w ówczesnym okresie sytuacją epidemiologiczną w sposób znaczny uniemożliwiła skazanemu usprawiedliwienie swojej nieobecności w sposób inny niż za pośrednictwem swojego obrońcy - co naruszyło prawo skazanego do obrony w kontekście jego aktywnej roli w dotychczasowym postępowaniu.

W konkluzji kasacji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Takie samo stanowisko zajął

uczestniczący w rozprawie kasacyjnej prokurator reprezentujący Prokuraturę Krajową.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna jedynie w zakresie drugiego postawionego w niej zarzutu. Uwzględnienie tego zarzutu musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Zarzuty ujęte w pkt 1 i 3 uznać należało za bezzasadne, a w konsekwencji oddalić kasację w tej części.

Nie jest zatem zasadny zarzut wskazujący na wydanie zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 6 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. Oczywistym jest, że występujący w czasie orzekania przez Sąd odwoławczy stan zagrożenia epidemicznego wywołanego zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 znacząco ograniczał korzystanie ze świadczeń medycznych i utrudniał uczestnikom postępowania usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby w sposób wymagany prawem. Nie oznacza to jednak, że w tym zakresie organy procesowe powinny odstąpić od weryfikowania wiarygodności ich oświadczeń.

Obrońca oskarżonego, wnosząc o odroczenie rozprawy odwoławczej ze względu na poddanie oskarżonego obowiązkowej kwarantannie, w żaden sposób tego faktu nie udokumentował, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że podstawą nałożenia obowiązku izolacji był kontakt z osobą zakażoną wirusem SARS-CoV-2 w dniu 28 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny, dysponując powyższą informacją, ustalił, że z uwagi na okres jaki upłynął od wskazanej daty, kwarantanna, którą mógł zostać objęty oskarżony, zakończyła się przed terminem rozprawy, a w konsekwencji uznał, że nie usprawiedliwił on należycie swojej nieobecności.

Skarżący, kwestionując w kasacji decyzję Sądu odwoławczego, nie podjął nawet próby wykazania, że była ona błędna i nie wskazał jakichkolwiek okoliczności świadczących o tym, iż wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, w dniu 9 listopada 2020 r. oskarżony był poddany obowiązkowej kwarantannie.

Nie jest również słuszny zarzut obrazy prawa materialnego, który co do istoty stanowi powtórzenie zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego. Zarzut ten, odczytywany jako zarzut nienależytego rozważenia podniesionego w apelacji uchybienia dotyczącego obrazy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., nie mógł być uznany za zasadny, gdyż Sąd odwoławczy rozpoznał w tym zakresie wniesioną na korzyść oskarżonego apelację, zachowując standard wymagany przez przepis art. 433 § 2 k.p.k. Znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przedstawiona tam argumentacja, którą Sąd odwoławczy kierował się uznając zarzut apelacji za niezasadny jest trafna i Sąd Najwyższy ją podziela.

Kwestionując zasadność przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za usiłowanie doprowadzenia M. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem skarżący wskazuje na dwie okoliczności – niedostrzeżenie przez Sąd odwoławczy, że celem działania oskarżonego było wywarcie presji na synu oskarżonego, który motywowany bliskimi relacjami wiążącymi go z pokrzywdzoną zwróciłby oskarżonemu żadaną przez niego kwotę, a także niewłaściwą ocenę faktu uprzedzenia pokrzywdzonej o zamiarze dochodzenia roszczenia mającego wynikać z rzekomo udzielonej jej pożyczki i wskazania we wniesionym przeciwko M. Z. pozwie prawidłowego adresu jej miejsca zamieszkania. Wbrew twierdzeniu skarżącego, okoliczności te znalazły się w polu widzenia Sądu Apelacyjnego i zostały prawidłowo zinterpretowane. Pierwsza z tych okoliczności została uwzględniona w zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji i słusznie nie nadano jej znaczenia, które sugeruje skarżący. Sposób działania oskarżonego i wykorzystane przez niego środki procesowe pozwalające na ewentualne egzekwowanie zasadzonej kwoty od M. Z. nie pozostawiają wątpliwości, że jego zamiarem było doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonej. O tym, że taki właśnie zamiar towarzyszył działaniu oskarżonego świadczą też przedstawiana przez niego wcześniej M. Ź. propozycja „sprzedaży” opatrzonego podpisem M. Z. blankietu umowy pożyczki za równowartość 30% wyegzekwowanej na jej podstawie kwoty.

Zasadnie również uznał Sąd odwoławczy, że uprzedzenie pokrzywdzonej o złożeniu pozwu i wskazanie w nim aktualnego jej adresu nie stanowi okoliczności ekskulpującej oskarżonego. Przeciwnie stanowisko skarżącego, opierające się na założeniu, że wymienione działania oskarżonego obiektywnie uniemożliwiały uprawomocnienie się nakazu zapłaty jest pozbawione racji. Nie uwzględnia bowiem całokształtu realiów sprawy, w tym chociażby tego, że żądanie pozwu zostało potwierdzone dołączoną do niego kopią umowy pożyczki opatrzonej podpisem pokrzywdzonej, a uprzedzenie jej o wniesieniu pozwu i podanie w nim właściwego jej adresu jest równoznaczne ze skutecznym złożeniem sprzeciwu do nakazu zapłaty i ostatecznym rozstrzygnięciem o niezasadności powództwa.

Trafny okazał się natomiast zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w stosunku do podniesionego w apelacji naruszenia art. 313 § 1 k.p.k., przedstawionego przez skarżącego w perspektywie niezasadnego przyjęcia istnienia podstaw do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn określony w art. 233 § 1a k.k.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy, aprobując prezentowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd, na który powoływał się apelujący, a zgodnie z którym „zbyt późne” przedstawienie zarzutów uniemożliwia przyjęcie przez osobę podejrzaną właściwej roli procesowej, a tym samym rozpoczęcie obrony, nie uwzględnił zarzutu apelacji, stwierdzając, że skarżący „pomija jednak cały kontekst prawa do obrony związany z gwarancyjnym charakterem instytucji przedstawienia zarzutów”.

Rzecz jednak w tym, że dalsza część wyводу uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że wskazane przez Sąd odwoławczy kryterium nie zostało jednak wykorzystane w przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Stanowisko Sądu odwoławczego nie uwzględnia przy ocenie zachowania oskarżonego wszystkich aspektów prawa do obrony oraz możliwości realizowania go w specyficznych okolicznościach sprawy oskarżonego, w której – co nie może budzić żadnych wątpliwości – doszło do naruszenia przepisu art. 313 § 1 k.p.k. W istocie rzeczy Sąd odwoławczy upatrywał zapewnienia oskarżonemu realizacji prawa do obrony w uprzedzeniu go o możliwości odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli udzielenie na nie odpowiedzi mogłoby narazić go na odpowiedzialność

karną. W obecnym stanie prawnym nieskorzystanie z tej możliwości i zdecydowanie się na „kłamanie” w sprawie musiało - zdaniem Sądu Apelacyjnego - skutkować przypisaniem oskarżonemu przestępstwa fałszywych zeznań. Przedstawione wyżej zapatrywanie prawne, którym kierował się Sąd odwoławczy aprobując dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię przepisu art. 233 § 1a k.k. jest nieuprawnionym uproszczeniem, nieuwzględniającym w dekodowaniu normy wynikającej z tego przepisu treści prawa do obrony ujętego w przepisach art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 k.p.k. Charakter relacji zachodzących między tymi przypisami każe ocenić zarzucane oskarżonemu zachowanie inaczej, niż zrobiły to orzekające w jego sprawie sądy. W tym zakresie odwołać należy się do stanowiska wyrażonego w mającej moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., I KZP 5/21, zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli - realizując prawo do obrony - zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy.

Sytuacja taka zachodzi w sprawie oskarżonego. Analiza danych, którymi dysponowano przed przesłuchaniem J. S. w charakterze świadka w dniach 21 czerwca 2017 r. i 20 lipca 2017 r. nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do spełnienia określonego w art. 313 § 1 k.p.k. warunku przedstawiania mu zarzutów i przesłuchania go jako podejrzanego. Zauważyć trzeba, że już treść złożonego w dniu 24 lutego 2017 r. przez pełnomocnika pokrzywdzonej zawiadomienia o przestępstwie i powołanych tam dowodów oraz zeznań pokrzywdzonej złożonych w dniu 29 marca 2017 r. zawierała informacje wskazujące na możliwość dokonania czynności, o których mowa w wymienionym przepisie.

Zeznając nieprawdę co do okoliczności ujętych w opisie zarzucanego mu przestępstwa, J. S. nie oskarżał fałszywie innej osoby o popełnienie czynu zabronionego lub przewinienia dyscyplinarnego, nie kierował przeciwko określonej osobie ścigania o przestępstwo lub przewinienie dyscyplinarne, a jedynie realizował przysługujące mu jako osobie faktycznie podejrzanego o popełnienie przestępstwa prawo do obrony, w sposób jaki uznał za właściwy. Z pewnością nie

był on do końca przemyślany, o czym świadczy wypowiedź oskarżonego zawarta w końcowym fragmencie złożonych przez niego zeznań (k.112 – 118). Powołując się na zdenerwowanie wywołane prowadzonym przesłuchaniem J. S. wyraził w niej ubolewanie z powodu podawania „głupot” w złożonych zeznaniach i udzielania nielogicznych odpowiedzi. Powyższe nie może być postrzegane w kategoriach pociągającego za sobą odpowiedzialność z art. 233 § 1a k.k. wykroczenia poza granice prawa do obrony.

Realia niniejszej sprawy pozwalają jeszcze na podkreślenie znaczenia jednego z istotnych aspektów gwarancyjnych normy zawartej w art. 313 § 1 k.p.k. i konsekwencji jej naruszenia. Postąpienie przez organy procesowe zgodnie z dyspozycją tego przepisu nie stawiałoby oskarżonego przed podejmowaniem decyzji co do sposobu realizacji prawa do obrony, w sytuacji gdy w opinii psychiatrycznej, wydanej w odniesieniu do czynu z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k., popełnionego na szkodę J. S. (k 382 – 385) już w dniu 21 lipca 2017 r. stwierdzono, że aktualny stan zdrowia oskarżonego nie pozwala mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (tożsamy wniosek zawarto w opinii z dnia 13 października 2017 r. dotyczącej pozostałych zarzucanych oskarżonemu czynów).

Mając to wszystko na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak wyroku.